

# SCHODY SĄ W NASZYCH GŁOWACH

KONIEC ROKU TO TRADYCYJNIE CZAS PODSUMOWAŃ. POSTANOWILIŚMY WYJAŚNIĆ, CZY ROK 2021 BYŁ UDANYM ROKIEM DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI, KTÓRE MIESZKAJĄ W NASZYM REGIONIE. O KOMENTARZ POPROSIŁIŚMY TAKŻE CZŁONKÓW LOKALNYCH ORGANIZACJI, KTÓRE NA CO DZIEŃ NIOSĄ IM POMOC.



**Paweł Snopkow**  
p.snopkow@  
gazetaolsztynska.pl

## Przed wszystkim pogody ducha

Tadeusz jest osobą niewidomą. Stracił wzrok, gdy był nastolatkiem. Dziś ma dwadzieścia dziewięć lat.

— Dla mnie ten rok nie należał do najlepszych — przyznaje. — Pod wieloma względami koronawirus ograniczył moją aktywność społeczną. W relacjach międzyludzkich miałem wiele zawirowań. Ale staram się cieszyć z każdego roku, nieważne czy był lepszy, czy też gorszy. Bo każde doświadczenie wnosi do życia coś nowego.

W nadchodzącym roku Tadeusz chciałby osiągnąć więcej sukcesów na tle zawodowym.

— Chciałbym również mieć większe powodzenie u kobiet — nie kryje. — Niestety, jako osoba niepełnosprawna mam problem w relacjach damsko-męskich. Nieraz zdarzało mi się, że dziewczyny wymieniały mnie na lepszy model, bo

nie dawały rady udźwignąć trudu bycia z osobą niepełnosprawną. Każdy woli żyć prosto i bez problemów, więc z automatu stajesz się dla niego mało atrakcyjny. A trudno z czymś takim iść przez życie samemu.

A czego życzyłby innym ludziom zmagającym się z niepełnosprawnością?

— Przede wszystkim pogody ducha — mówi Tadeusz. — Aby się nigdy nie poddawali i dążyli do własnych celów. Nie przejmowali się upadkami, tylko budowali na nich swoją motywację, aby wreszcie się podnieść i spełnić swoje marzenia. Życzyłbym również, aby szli do przodu bez względu na to, co się dzieje, bo życie jest pełne niespodzianek.

## Pokonałem pewne problemy

Rok 2021 z pewnością był udany dla Adama Przybylskiego z Olsztyna, który działa na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Sam również zmagają się z niepełnosprawnością.

— POD WZGLĘDEM ZDROWOTNYM TEN OKRES BYŁ DLA MNIE BARDZO DOBRY — CIESZY SIĘ. — NIE DOTKNEŁA MNIE PANDEMIA, KTÓRA BYŁA OGROMNĄ PLAGĄ DLA LUDZI W REGIONIE I W KRAJU.

Moi najbliżsi również uniknęli zakażenia koronawirusem. Poza tym stale się rehabilitowałem, bo jako osoba z niepełnosprawnością potrzebuję stałej rehabilitacji, aby utrzymać względną samodzielność. Dzięki rehabilitacji pokonałem pewne swoje problemy, polepszyłem swój w miarę dobry stan zdrowia. Czuję się coraz lepiej, nie dotyczą mnie żadne choroby, co jest dla mnie wielkim sukcesem. Bo nie znamy dnia ani godziny, gdy może nas coś przykrego spotkać — nie tylko z powodu pandemii. Żyjemy w niepewnych czasach, mamy wiele chorób cywilizacyjnych, które mogą skrócić nawet dobrze zapowiadające się życie.

Adamowi powodziło się również w sferze zawodowej.

— Kontynuowałem swoją pracę w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim, który jest miejscem bardzo przyjaznym dla osób z nie-



Fot. archiwum prywatne

pełnosprawnością — chwali. — Trafiłem do Wydziału Polityki Społecznej, gdzie czuję się bardzo komfortowo. Dla mnie atmosfera w pracy jest bardzo ważna. Otaczają mnie przyjaźni ludzie, dzięki którym nabyłem potrzebną wiedzę, doświadczenie, a przede wszystkim zostałem doceniony. Ludzie wokół mnie są niezwykle pomocni. Jest to ważne również z tego powodu, że praca nadaje sens mojemu życiu. Czuję się potrzebny społeczeństwu, własnej rodzinie i mogę się samorealizować. Sukcesy motywują naszego rozmówcę do kolejnych wyzwań.

— MOIM WIELKIM MARZENIEM JEST DALSZE POGŁĘBIANIE WIEDZY Z ZAKRESU COPYWRITINGU, PISANIA ARTYKUŁÓW, ALE TEŻ Z JĘZYKÓW OBCYCH ORAZ PROJEKTOWANIA STRON INTERNETOWYCH — WYLICZA ADAM.

— To są moje wielkie pasje. Chciałbym też pomagać innym ludziom poprzez udzielanie lekcji języków obcych, dzielić się z nimi własnym doświadczeniem. Udzielać wsparcia innym osobom z niepełnosprawnościami za pośrednictwem Warmińsko-Mazurskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych. Bo pomagając innym, pomagamy sobie. To jest dewiza, której cały czas się trzymam — podkreśla.

## Przyda się więcej optymizmu

Adam jest przekonany, że w nadchodzącym roku osobom z niepełnosprawnościami przyda się więcej optymizmu.

— Bo wszystko jest możliwe, naprawdę — przekonuje. — Można być mocno niepełnosprawnym, a osiągnąć wszystko, czego się chce. Bardzo wiele jest w naszych rękach. Osoby z niepełnosprawnością powinny przede wszystkim wyżyć się barier mentalnych. Usłyszałem kiedyś piękne zdanie, że schody nie są na zewnątrz, tylko w naszych głowach. Gdy zrozumiemy, że niepełnosprawność może być siłą napędową naszego działania, to wszystkie bariery wokół nagle przestają być barierami. Zachęcam osoby z niepełnosprawnością do wyjścia z domu. Aby nie bały się zwrócić do odpowiednich instytucji, jeśli mierzą się z jakimiś problemami, np. brakiem pieniędzy. Niech nie patrzą na niepełnosprawność jako na obciążenie, lecz jako na szansę. Niech pokażą na własnym przykładzie, że można w życiu wiele zrobić dla innych, nie tylko dla siebie. Życzę również osobom z niepełnosprawnościami, by mogły realizować swoje pasje. Bo w ten sposób mogą nie tylko pomagać sobie i innym, ale też zmieniać świat na lepsze. Niech znajdują własne pasje, niech znajdują wokół siebie dobrych i mądrych ludzi. Pomocna rodzina i krąg przyjaciół, który otacza cię ciepłem



## ADAM PRZYBYLSKI:

WSZYSTKO JEST MOŻLIWE, NAPRAWDĘ. MOŻNA BYĆ MOCNO NIEPEŁNOSPRAWNYM, A OSIAGNAĆ WSZYSTKO, CZEGO SIĘ CHCE

to swego rodzaju trampolina. To pomaga nam iść do przodu i nie siedzieć w miejscu.

## Jaki to był rok?

Udało nam się dotrzeć również do pracowników organizacji, które niosą pomoc osobom z niepełnosprawnościami. Oto jak podsumowali mijający rok.

## Piotr Miś, pracownik Warmińsko-Mazurskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych:



— Rok 2021 z pewnością był bardziej udany od roku 2020. Udało nam się wrócić do wielu działań, które musieliśmy wcześniej odwołać lub przełożyć. Staraliśmy się tak zorganizować pracę oraz spotkania z osobami niepełnosprawnymi, aby w miarę możliwości większość z nich odbywała się stacjonarnie. Rozpocząłem również w tym roku szkolenie „Strażnicy dostępności”, dzięki któremu dowiem się, w jaki sposób jako przedstawiciel organiza-

cji działającej na rzecz osób z niepełnosprawnościami prowadzić konsultacje społeczne ustaw pod względem dostępności. Jest to dla mnie ważny temat, w którym chętnie się realizuję.

W NOWYM ROKU WSZYSTKIM LUDZIOM NIOSĄCYM POMOC OSOBOM Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI ŻYCZĘ DUŻO ZDROWIA I ZAANGAŻOWANIA W SWOJE DZIAŁANIA. SOBIE ŻYCZYŁBYM TEGO SAMEGO.

A osobom z niepełnosprawnościami w nadchodzącym roku życzę przede wszystkim życia bez barier. Bez barier w przestrzeni miejskiej, budynkach, komunikacji z innymi osobami oraz w życiu społecznym.

## Marek Skaskiewicz, prezes Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Ludzi Niepełnosprawnych „ALFA” (Ostróda):



— Dla organizacji osób niepełnosprawnych, którą prowadzę od blisko 30 lat, to był trudny rok. W moim życiu prywatnym również. W dużej mierze, jak zresztą wszyscy to odczuwamy, miała na to wpływ pandemia. Z pięciu projektów zrealizowaliśmy trzy.

ICH CELEM BYŁA AKTYWIZACJA I INTEGRACJA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ W LOKALNYM ŚRODOWISKU I UŁATWIENIE DOSTĘPU DO DÓBR KULTURY.

Staraliśmy się również angażować w działania na rzecz wdrażania ustawy

o dostępności dla osób z niepełnosprawnościami. Mogę być zadowolony z tego, że w moim mieście widzi się ten problem.

Czego w nowym roku mógłbym życzyć sobie i innym działaczom, którzy niosą pomoc osobom z niepełnosprawnościami? Nie będę oryginalny, jeśli wyrażę stałą potrzebę na co dzień zrozumienia i wytrwałości w naszym działaniu. A do tego siły i woli na działania w zmaganiach z przeciwnościami. I przede wszystkim zdrowia. Natomiast osobom z niepełnosprawnością życzyłbym, żeby nie miały one poczucia, że pozostają same w obliczu codziennych problemów.

**Iwona Grzesiak, Maciej Sobala — specjaliści aktywizacji społeczno-zawodowej (Warmińsko-Mazurski Sejmik Osób Niepełnosprawnych):**

— Rok 2021 był kolejnym rokiem wyzwań. Jednak udało nam się utrzymać dobre relacje z osobami nie-

pełnosprawnymi, z którymi współpracujemy... pomimo trudnień w bezpośrednim kontakcie. Życzymy sobie oraz wszystkim tym, którzy wspierają osoby niepełnosprawne, możliwości pracy w bezpośrednim kontakcie oraz możliwości cieszenia się wspólnym czasem. Z kolei osobom z niepełnosprawnościami życzymy przede wszystkim zdrowia oraz wiary w możliwość realizacji swoich celów.

**Lucyna Jędrzycka, prezes Stowarzyszenia Integracji Osób Niepełnosprawnych „SION” (Bartoszyce):**

— Mimo trwającej pandemii i problemów z nią związanych mogę stwierdzić, że mijający rok był dla naszego stowarzyszenia udany. Wprawdzie musieliśmy odwołać wiele zaplanowanych wcześniej zadań, np. organizację Powiatowych Zawodów Sportowych, ale najważniejsze jest dla mnie, że udało mi się zrealizować długo oczekiwaną i bardzo potrzeb-



ną inwestycję, tj. utworzenie nowej sali rehabilitacyjnej dla osób z niepełnosprawnościami. Z zadaniem tym miałam mnóstwo problemów — najpierw długo szukałam wykonawcy, który podjąłby się realizacji tej inwestycji, potem okazało się, że jej koszt przekracza posiadane przez nas środki finansowe. Aby pozyskać brakujące fundusze, utworzyliśmy więc zbiórkę internetową, licząc na wsparcie darczyńców. Początkowo nasza zrzutka nie

cieszyła się jednak dużym zainteresowaniem. Wtedy moja niepełnosprawna córka wpadła na pomysł, aby za pośrednictwem portalu społecznościowego poprosić o nagłośnienie naszej inicjatywy znanego dominikanina, ojca Adama Szustaka. Gdy ojciec Szustak na swoim popularnym kanale na YouTube zaapelował o wpłatę, ilość środków na zbiórce zaczęła się zwiększać błyskawicznie. W przeciągu dwóch dni nasi darczyńcy wpłacili niemal 20 tys. zł. Mimo to w dalszym ciągu brakowało mi sporo do opłacenia kosztów całej inwestycji. Wtedy wpadłam na pomysł, aby nasz projekt zgłosić jeszcze do Bartoszyckiego Budżetu Obywatelskiego 2021.

**POMYSŁ UTWORZENIA SALI REHABILITACYJNEJ SPOTKAŁ SIĘ Z TAKIM POPARCIEM MIESZKAŃCÓW BARTOSZYC, ŻE W GŁOSOWANIU**

**UZYSKALIŚMY PIERWSZE MIEJSCE, DZIĘKI CZEMU POZYSKALIŚMY BRAKUJĄCE NAM ŚRODKI NA POKRYCIE KOSZTÓW INWESTYCJI.**

Dzisiaj mogę z dumą powiedzieć, że 14 grudnia zakończyliśmy roboty budowlane i mamy już nową salę rehabilitacyjną, z której mogą korzystać nasi niepełnosprawni podopieczni.

W tym roku obchodziliśmy 25-lecie działalności. Uroczystość jubileuszu Stowarzyszenia Integracji Osób Niepełnosprawnych SION w Bartoszycach była okazją do niezapomnianych spotkań i radosnych wzruszeń. Jesteśmy przede wszystkim dumni z tego, że z małej organizacji zrzeszającej głównie rodziców dzieci niepełnosprawnych staliśmy się dużym stowarzyszeniem, które oferuje kompleksowe, specjalistyczne wsparcie nie tylko dla swoich członków, ale dla wszystkich potrzebu-

jących osób z niepełnosprawnościami z powiatu bartoszyckiego, a nawet spoza niego.

W nadchodzącym roku życzę nam wszystkim, żeby ta pandemia się skończyła i żebyśmy mogli się skupić na tym, co jest dla nas najważniejsze, czyli wspieraniu na wszystkie możliwe sposoby osób z niepełnosprawnościami. Wszystkim organizacjom pozarządowym, stowarzyszeniom i innym podmiotom ekonomii społecznej życzę również tego, czego życzymy sobie każdego roku: aby w przyszłym pojawiło się więcej środków finansowych na naszą działalność.

Natomiast osobom z niepełnosprawnościami życzę przede wszystkim zdrowia i wytrwałości, aby takie stowarzyszenia, jak nasze, miały większe możliwości wsparcia swoich podopiecznych. I aby głos środowiska osób niepełnosprawnych był wysłuchiwany na każdym szczeblu władz, od samorządowego po centralny.

REKLAMA

# OLSZTYN BARDZIEJ MOBILNY



**Dobiega końca kolejny projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej, dzięki któremu Olsztyn zyskał ponad siedem kilometrów ścieżek rowerowych i ciągów pieszo-rowerowych. Ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego 2014-2020 zakupiono także cztery nowe tramwaje.**

Projekt „Rozwój łańcuchów ekomobilności w Olsztynie poprzez budowę infrastruktury rowerowej i zakup taboru” podzielony został na trzy główne zadania. Pierwsze – budowa trasy rowerowej na odcinku od ul. Tuwima do Parku Centralnego – główny odcinek Łysostrady, ciągu pieszo-rowerowego od ulicy Witosa do Herdera oraz wzdłuż prawej strony ulicy Obrońców Tobruku. Wzdłuż nowej infrastruktury zamontowane zostały ławki, kosze na śmieci, stojaki rowerowe oraz 129 ledowych lamp. Wybudowanie ciągów pieszych i rowerowych wypełniło kolejną lukę w sieci dróg rowerowych, zgodnie z Koncepcją rozwoju dróg rowerowych w Olsztynie z rozszerzeniem na MOF Olsztyna.

Drugie zadanie było częścią projektu „Budowa ciągu dróg trzeciorzędnych ulicy Gościnińskiej, Kresowej, Wołodjowskiego, Żurawiej i Perkoza wraz z odcinkiem drogi w Gminie Gietrzwałd, jako połączenia drogi wojewódzkiej 527 z DK 16-węzeł Olsztyn Zachód”. Powstały ścieżki rowerowe oraz chodniki wzdłuż ulicy Kresowej, Wołodjowskiego i ulicy Perkoza, przy której zamontowano także 63 energooszczędne lampy, wykonano nasadzenia oraz ustawiono ławki. Tym samym powstał bardzo atrakcyjny ciąg z widokiem na jezioro Ukiel, który cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców Olsztyna.

Trzecim zadaniem był zakup czterech nowych, srebrno-limonkowych tramwajów, które są znakiem rozpoznawczym Olsztyna. Każda „Panorama” ma 32,5 m długości i 2,5 m szerokości, składa się z pięciu członów oraz może pomieścić ok. 210 osób. Wszystkie tramwaje są niskopodłogowe.

Każdy z elementów projektu wpłynął na poprawę mobilności w mieście. Działania te pozytywnie oddziałują na łagodzenie zmian klimatu. Uzupełniony istniejący układ infrastruktury rowerowej oraz elektryczny tabor wykorzystany w transporcie publicznym, zdecydowanie pozwoli na ograniczenie emisji CO<sub>2</sub>.

Koszt projektu to ok. 49 mln zł.

